



**KANCELARIA SEJMU**  
**Biuro Komisji Sejmowych**

**BIULETYN**

Z posiedzenia:

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ**  
**(NR 123)**

Nr 2147/V kad.  
27.06.2007 r.

Tekst bez autoryzacji



Nr 2147/V kad.

## Komisja Polityki Społecznej (nr 123)

27 czerwca 2007 r.

Komisja Polityki Społecznej, obradująca pod przewodnictwem posła **Rajmunda Morica (Samoobrona)**, przewodniczącego Komisji, odbyła:

### – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1810).

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogdan Socha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami oraz **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych i Mniejszości Narodowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Witold Paraniak**, **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Ida Reykowska** – legislator z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Rajmund Moric (Samoobrona):**

Otwieram posiedzenie Komisji.

Witam wszystkich, stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń. Porządek dzienny został państwu doręczony na piśmie. Czy są do niego uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Proszę, aby rząd zaprezentował nam projekt ustawy.

#### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Bogdan Socha:**

Celem projektu ustawy jest stworzenie optymalnych możliwości efektywnego współdziałania organizacji pozarządowych z organami administracji publicznej przez wzmocnienie instytucji, zasad i form dialogu obywatelskiego, zwiększenie racjonalności społecznej i ekonomicznej realizacji zadań publicznych służących rozwojowi zarówno na poziomie lokalnym, jak i makrospołecznym.

Doświadczenia z realizacji ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie potwierdzają zasadność wprowadzenia w życie zmian tak ważnych dla tego sektora. Jednocześnie dynamika procesów społecznych, występująca w ostatnich trzech latach, przypadających na okres funkcjonowania ustawy oraz wnioski płynące z jej monitoringu wskazały wyraźnie na konieczność wprowadzenia nowych regulacji, odnoszących się do kluczowych kwestii związanych z działalnością pożytku publicznego. Proponowane zmiany uwzględniają uwagi zawarte w przyjętym przez Sejm i Senat sprawozdaniu z dotychczasowych działań podejmowanych w ramach obecnej ustawy.

Jakie zmiany proponujemy w tak ważnym akcie prawnym? Chcemy zmienić definicję organizacji pozarządowej ze wskazaniem, iż podmioty te są tworzone dobrowolnie i w celu niezarobkowym. Znowelizowanie tego zapisu umożliwi wyłączenie z pojęcia organizacji pozarządowej spółek handlowych, niepublicznych uczelni oraz wspólnot mieszkaniowych. Chcemy również wprowadzenia nowych obszarów do sfery pożytku publicznego, czyli działania na rzecz kombatanatów i osób represjonowanych, przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym, integrację i reintegrację zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz promocji Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami kraju. Chcemy również usprawnić procedury konkursowe otwartych konkursów ofert. Wprowadziliśmy krótszy 21-dniowy termin do składania ofert oraz

zmniejszyliśmy koszty przeprowadzania konkursów, a także fakultatywność ogłoszeń o konkursie w mediach. Zaproponowaliśmy również wprowadzenie trybu uproszczonego do zlecenia realizacji szczegółowych zadań publicznych o charakterze lokalnym. Naszym zdaniem jest to bardzo ważny zapis umożliwiający wypełnianie zadań przez organizacje pożytku publicznego, które rodzą się z potrzeby chwili. Obecnie trzeba przeprowadzać długotrwałe konkursy i w związku z tym proponujemy, aby lokalne zadania, których czas realizacji nie przekracza 30 dni i ich koszt nie przekracza 20 tys. zł mogły być przekazywane przez samorządy do realizacji organizacjom pożytku publicznego w sposób bezpośredni bez żadnej procedury konkursowej. Oczywiście, ma być to w sposób jawny, aby nie było żadnej wątpliwości.

Chcemy również ujednoczyć tryb zlecenia zadań publicznych. Dotychczasowe doświadczenia zastosowania ustawy w zakresie zlecenia wykonywania zadań publicznych organizacjom pozarządowym wskazują na potrzebę jednolitych zasad i trybu ubiegania się o środki publiczne. Dlatego proponujemy w projekcie ustawy stosowanie trybu otwartego konkursu ofert, również w przypadku zlecenia zadań z zakresu pomocy społecznej oraz wykonywania usług z zakresu rynku pracy i jego instrumentów. Proponujemy zapis umożliwiający wprowadzenie partnerstwa publiczno-społecznego, jako instytucji umożliwiającej gminom i powiatom oraz organizacjom pozarządowym realizację wspólnych przedsięwzięć o charakterze społecznym. Partnerstwo w nowej formule, według tych zapisów, będzie stwarzać możliwość realizacji zadań przez różne podmioty, zarówno z punktu widzenia ich statusu formalno-prawnego, wielkości, struktury czy posiadanych zasobów.

Następną kolejną zmianą, dość istotną, jest zwiększanie odpowiedzialności cywilno-prawnej członków organów zarządzających, kontroli i nadzoru oraz likwidatorów wobec organizacji pożytku publicznego za szkody wyrządzone ich działaniem, jak i odpowiedzialności wobec osób trzecich. Ten zapis chcemy wprowadzić ze względu na fakt, że organizacje pożytku publicznego cieszą się szczególnym zaufaniem publicznym. W sporadycznych przypadkach, gdy osoby zarządzające tymi ośrodkami doprowadzają do sytuacji, że wyrządzone są szkody i traci na tym cały III sektor, chcemy, aby za czyny niestosowne odpowiadały bezpośrednio osoby kierujące a nie cała organizacja.

Następnym dość istotnym zapisem, który chcemy wprowadzić, jest stworzenie możliwości powoływania rad pożytku publicznego na wszystkich poziomach samorządu terytorialnego i przyznanie im stosownych kompetencji, czyli opiniowanie budżetu. Tutaj wychodzimy naprzeciw dotychczasowej praktyce oraz postulatowi zgłaszanemu do nas przez niektóre samorządy wojewódzkie, powiatowe i gminne. Rady wojewódzkie jak warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie, łódzkie i dolnośląskie chciały mieć takie zespoły doradcze w postaci rad pożytku publicznego składających się z przedstawicieli organizacji pozarządowych, podczas podejmowania ważnych decyzji dotyczących lokalnych społeczności.

Chcemy również, aby jednostki samorządu terytorialnego miały możliwość tworzenia rocznych oraz wieloletnich programów współpracy. Chodzi nam o to, aby można było z organizacją pożytku publicznego zawrzeć współpracę na dłuższy okres niż okres jednego roku, ponieważ są takie dziedziny, które wymagają dłuższej perspektywy. Taka organizacja może się wówczas lepiej przygotować pod względem materialnym i organizacyjnym do realizacji takiego zadania.

Wprowadzamy również obowiązek powoływania komisji konkursowej w celu opiniowania złożonych ofert. To dotyczy stworzenia lepszej przejrzystości. Jeżeli są uzasadnione i nieuzasadnione podejrzenia o jakichkolwiek nieprawidłowościach popełnianych przez przedstawicieli III sektora, to traci na tym cały sektor pozarządowy, a więc chcemy wprowadzić obowiązek, w którym zadania zlecane w trybie konkursowym były bardzo przejrzyste. Mówiłem już o dłuższym okresie czasu. Chcemy wprowadzić możliwość zawierania umów na czas określony dotyczących wsparcia bądź na realizacji zadania publicznego, jednak na okres nie dłuższy niż 5 lat. Sądzymy, iż taki okres może zaowocować dobrymi efektami. Mamy również takie doświadczenie, że powstające nowe organizacje niemal natychmiast ubiegają się o status organizacji pożytku publicznego, aby mieć natychmiastową możliwość korzystania z różnych preferencji. Chodzi tutaj o sko-

rzystanie z 1% odpisu od podatku oraz o braniu pod uwagę przy rozdzielaniu publicznych środków. Dlatego też chcemy zastrzyć trochę kryteria uzyskiwania tego statusu. Organizacja, która będzie ubiegała się o status organizacji pożytku publicznego powinna funkcjonować co najmniej dwa lata i prowadzić aktywnie taką działalność – wówczas będzie można dokonać oceny oraz podjąć decyzję o nadaniu jej statusu organizacji pożytku publicznego na podstawie konkretnych doświadczeń i efektów.

Wprowadzamy również zasadę przekazywania przez organizacje pożytku publicznego, ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego, sprawozdania finansowego w terminie 14 dni od jego zatwierdzenia. Zgodnie z obowiązującymi przepisami o rachunkowości takie sprawozdanie finansowe organizacja musi sporządzić nie później niż w ciągu 6 miesięcy od końca roku obrotowego.

Chcemy, aby organizacje pożytku publicznego z ustawy miały obowiązek zamieszczania sprawozdania z wydatkowania środków pochodzących z 1% odpisu od podatku. Nie wymagamy, aby to sprawozdanie było przekazywane właściwemu ministrowi, ale chodzi nam o to, aby było ono jawne i organizacja miała obowiązek umieszczenia go na stronie internetowej.

Proponujemy dokonanie pewnych modyfikacji w Radzie Pożytku Publicznego. Chcemy, aby powiększyła się ona o czterech członków. Zmieniamy również trochę skład reprezentacji. W nowej 24-osobowej radzie powinno być 6 przedstawicieli strony rządowej, 6 strony samorządowej i 12 przedstawicieli organizacji pożytku publicznego. Tą zmianą zmieniamy równowagę w radzie. Obecnie są pewne niejasności, ponieważ jest 10 na 10, z tego sektor samorządowy i rządowy uznawany jest za sektor publiczny i dominujący. Chcemy zwiększyć udział organizacji pozarządowych, co zagwarantuje członkostwo 6 ogólnopolskim organizacjom pozarządowym.

Chcemy również, aby w sytuacjach, gdy wybrany do rady jej członek odmówił dalszej w niej pracy, wprowadzić możliwość dla ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do wyłączenia osób, które nie mogą uczestniczyć w radzie, ponieważ stan zdrowia im na to nie pozwala. To jest na tej samej zasadzie jak podczas odwoływania osób piastujących wysokie stanowisko i nie mogą wypełniać tej funkcji lub z własnej woli nie chcą jej wypełniać.

Wprowadzamy również obowiązek przedstawiania właściwemu ministrowi sprawozdania z działalności tej rady pod koniec każdej kadencji. Bardzo istotny zapis, który wprowadzamy, to zmniejszenie liczby osób uprawnionych do założenia stowarzyszenia. W chwili obecnej komitet założycielski musi składać się z 15 osób, a chcemy zmniejszyć tę liczbę do 10 osób. Ten zapis jest mało istotny w takiej aglomeracji jak Warszawa, ale jest to ważne w małych środowiskach lokalnych. To jest gest w kierunku małych lokalnych środowisk, który może ułatwić powstawanie stowarzyszeń oraz zintensyfikować działania na rzecz społeczności lokalnej. Sądzę, iż tutaj mogę się podeprzeć doświadczeniem z realizacji programu FIO, w którym 25% środków zabieranych jest przez stowarzyszenia działające w powiecie mazowieckim. Natomiast opolskie korzysta tylko z 1% środków. Dolnośląskie jest na drugim miejscu pod względem procentowym, a ma tylko 3 mln mieszkańców. Takiego typu doświadczenia spowodowały wprowadzenie takiego zapisu. To są najważniejsze elementy, które pomogą III sektorowi.

### **Przewodniczący poseł Rajmund Moric (Samoobrona):**

Otwieram dyskusję.

### **Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):**

Dobrze się stało, że spotkaliśmy się tutaj nowelizując tę ustawę. Stało się to nieco później aniżeli deklarowano, ale ważne, że w końcu się to stało. Jeżeli szybko podejmiemy prace, to od 1 stycznia 2008 r. będziemy działać według nowych zasad.

Rozwiązania, które zostały zaproponowane zmiernają we właściwym kierunku. Po pierwsze – uproszczenie procedury konkursowej. Po drugie – kolejne instrumenty pomocne w relacjach władzy publicznej z organizacjami pozarządowymi. Po trzecie – kwestia pomocna przy uzyskaniu środków z Unii Europejskiej, czyli kwestia powołania partnerstwa publiczno-społecznego. W wielu miejscach będzie trzeba wykonać ogrom-



na pracę edukacyjną, ponieważ wszystko, co nowe budzi pewien opór zwłaszcza wśród tych, którzy podejmują decyzje finansowe. Tutaj trzeba praktyki, która wesprze to dobre rozwiązanie, aby mogło ono zafunkcjonować.

Jest jeszcze wiele kwestii, które warto poprzeć, ale są one jednak dyskusyjne. Takim obszarem jest kwestia włączenia rad do komisji konkursowych. Wydaje mi się, że organ wykonawczy i uchwałodawczy wspiera czystość życia publicznego. Organ uchwałodawczy, czyli rada, która przyjmuje plan i program współdziałania z organizacjami pozarządowymi. Przyjmuje ona również uchwały dotyczące trybu zlecania, a za chwilę ma być ona po drugiej stronie i pełnić funkcję lobbystyczną przy rozpatrywaniu wniosków organizacji pozarządowych. Tutaj mam pewne wątpliwości, ale na pewno podczas dalszych prac znajdziemy odpowiednie rozwiązanie. Jest mowa o tym, że organy uchwałodawcze będą funkcjonować w tych gremiach. To, dlaczego nie pójść dalej, ponieważ mamy najważniejszą administrację, jaką jest Sejm? A więc tutaj wprowadzamy jednolitą zasadę, albo szukamy innego rozwiązania.

Kolejna kwestia – w pewnym przepisie zawarto jeden zapis instrukcyjny mówiący o tym, że konkurs to nie przetarg i w jego wyniku można wygrać więcej niż jeden projekt. To jest bardzo potrzebny przepis, ponieważ niektórzy władarze gmin i powiatów traktowali konkurs jak przetarg i odmawiali takim działaniom. Jeżeli już w takim obszarze wprowadzamy zapis instrukcyjny, to może powinniśmy zastanowić się nad przepisem, który mówi o tym, że z udzielonej dotacji można również część środków przeznaczyć na koszty obsługi zadania. Jest to wzmocnienie techniczno-organizacyjne podmiotów pozarządowych. Resort poczynił już pewne kroki w tym zakresie, ale wiele gmin broni się od tego, ponieważ nie ma podstawy prawnej.

Następna kwestia – ujednoczenie trybu zlecania zadań publicznych. Poza tym trybem pozostał jeszcze fundusz składkowy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Podczas debaty budżetowej pytaliśmy jak to wygląda, ale prezes KRUS nie umiał odpowiedzieć nam na to pytanie. Nie może być tak, że w obszarze życia społecznego są jeszcze inne fundusze, które sobie funkcjonują jak chce prezes. Przypomnę, iż z tego funduszu korzystają również podmioty pozarządowe.

Posiadamy ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy i można kierować młode osoby na staż do pracodawców. Chodzi mi o to, aby stworzyć tę możliwość również organizacjom pozarządowym. Obecnie jest tak, że takie instytucje mogą to czynić, ale pod warunkiem, że są pracodawcami. Dokładnie to sprawdziłem.

Jeżeli chodzi o kolejne wzmocnienie, to system podatkowy. Nie zaproponowaliśmy nowych instrumentów w tym zakresie. Budżet państwa jest w dobrej kondycji, a sektor wielokrotnie sygnalizował potrzebę zmian. Można tutaj pomyśleć o 2% środków na rzecz tego sektora. Oczywiście robimy ustępstwa w tym zakresie, że będzie to wykazywane w PIT. Można to wprowadzić od 1 stycznia 2009 r., aby móc zaobserwować jak zafunkcjonuje nowy mechanizm. Przypomnę, że ograniczono poprzedni mechanizm podatkowy, gdyż było 10% od osób fizycznych od podstawy opodatkowania na rzecz określonych obszarów. Pozostało to przy osobach prawnych, a przy osobach fizycznych pozostawiono 6%. Było to związane z sytuacją budżetu państwa. Jeżeli jednak uległo to zmianie, to można podjąć taką próbę.

Sadzę, że skoro ten projekt został przygotowany we współpracy z Radą Pożytku Publicznego, to jedynym problemem jest dobre jego rozpropagowanie, aby jak największa grupa organizacji pozarządowych oraz jednostek samorządowych chciała się w to włączyć i przekazać doświadczenia w pracach nad tą ustawą, aby jej podstawowe zapisy funkcjonowały dłużej niż dwa lata.

Opowiadam się za przekazaniem tej ustawy do podkomisji.

#### **Posel Sławomir Piechota (PO):**

Sadzę, iż organizacje pozarządowe czekały z nadzieją na ten projekt. Chciałbym zauważyć, że rzadko kiedy otrzymujemy projekt, który byłby tak starannie przygotowany. Jednak nasuwa się kilka generalnych kwestii. To, co szczególnie dokucza organizacjom pozarządowym, to opóźnienie, z jakim są podpisywane umowy i przekazywane środki zwłaszcza, gdy organizacje realizują to samo zadanie przez dłuższy czas. Na pewno bar-

dzo dobrze zostanie przyjęte rozwiązanie umożliwiające zawieranie umów na okres do 5 lat. Jednak zastanawiałbym się, czy nie powinien być tu dodany mechanizm, który wprowadziłby procedurę z odpowiednim wyprzedzeniem przygotowującą kontynuację umowy. Chodzi mi o to, aby umowa została zawarta przed rozpoczęciem kolejnego okresu realizacji umowy. Podam przykład. Prowadzenie ośrodków edukacyjno-opiekuńczych dla dzieci niepełnosprawnych czy schronisk dla bezdomnych często staje w bardzo trudnej sytuacji, kiedy organizacja dopiero po trzech miesiącach podpisuje umowę i z jeszcze większym opóźnieniem otrzymuje pieniądze. Tak się dzieje z pieniędzmi z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W tym roku wiele organizacji jeszcze nie ma podpisanych umów, a zadania realizują od początku roku. A więc taki mechanizm powinien się tutaj znaleźć.

Kolejna kwestia. Czy konieczne jest ustanowienie łącznych warunków dla zawarcia umowy z pominięciem konkursu? Czy musi to być 30 dni i 10 tys. zł? O ile rozumiem granice kwoty, to nie wiem czy musi być to ograniczone do 30 dni. Czy taki sztywno zapisany warunek jest konieczny?

Kolejny problem – czy ramowe wzory umów, które ma określić minister w rozporządzeniu, będą pozostawiać swobodę stron? Czy samorząd lub organizacja pozarządowa będą mogły proponować odstępstwa od tych ramowych warunków? Czy nie powstanie kłopot, że zostanie to uzależnione od charakteru realizowanego zadania? Czy nie dojdzie do tego, że ta różnorodność zadań oraz różnorodność podmiotów je realizujących i warunków środowiskowych nie spowodują konieczności specyficznego lokalnego regulowania tej kwestii? Czy te warunki będą sztywno wiążące, czy też będą pozostawiały swobodę stron?

Chciałbym również podtrzymać wątpliwość zgłoszoną przez pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, dotyczącą włączenia przedstawicieli organów stanowiących. Oprócz tego, że władza w takich sprawach ulega podziałowi, to jednak to także podlega temu odpowiedzialność. Może dojść do takich sytuacji, w których radni usłyszą, że ich przedstawiciele byli w komisji, a więc nie może być tak, że organ wykonawczy ponosi całkowitą odpowiedzialność za dokonany wybór. Organ stanowiący powinien jak najdokładniej określać programy i warunki przekazywania zadań, ale przy podejmowaniu indywidualnych decyzji o wyborze wykonawcy zamawianego zadania, to wydaje się, że podział kompetencji pomiędzy organ wykonawczy a ustawodawczy powinien być ustrojowo zapisany i jednoznaczny.

Chciałbym zaszykalizować, że jest potrzeba przeprowadzenia wysłuchania publicznego w tej sprawie i to będę występował.

#### **Podsekretarz stanu w MPiPS Bogdan Socha:**

Na wstępie dziękuję za tak wysoką ocenę projektu zaprezentowanego przez rząd. Wysłuchałem wnikliwie uwagi zgłaszane przez posłów Tadeusz Tomaszewskiego i Sławomira Piechotę i nie są one niezgodne z intencją rządu.

Deklarowaliśmy, że ta ustawa będzie wcześniej, ale po drodze mieliśmy trochę kłopotów. Chcieliśmy bardzo dobrze przeprowadzić konsultacje, a trwały one dość długo. W ich wyniku doszły nam dwa rozdziały ustawy. Jeżeli dopisaliśmy dwa rozdziały, to musieliśmy poddać ją ponownym konsultacjom, aby zachować procedury. Potem na etapie Rady Ministrów odbyły się dwie konferencje uzgodnieniowe, a to trochę trwało. Z pełną powagą odnieśliśmy się do wszystkich uwag, aczkolwiek nie ustrześliśmy się pewnych błędów, ponieważ uwagi posłów dotyczące członków organów stanowiących są oczywiste. Musimy tutaj dokonać autopoprawy.

Opowiadam się za wprowadzeniem przepisu dotyczącego kosztów obsługi, ponieważ to jest problem. Jeżeli jest to duża organizacja pozarządowa, to jest w stanie wygenerować własne środki na obsługę zadania, a problem powstaje przy małej organizacji lokalnej. To też jest dobra uwaga.

Jeżeli chodzi o termin 30-dniowy, to też można przedyskutować. Wprowadziliśmy to, ponieważ w jakiś sposób chcieliśmy scharakteryzować, jakie zadanie może być wykonywane bez konkursu. Chodziło nam tutaj o zadania, których nie można zaplanować – w gminie doszło do jakiegoś zdarzenia i natychmiast trzeba je rozwiązać przez

organizację pozarządową. W tym przypadku nie będziemy się upierać. Jeżeli Komisja zdecyduje inaczej, to preredagujemy ten przepis.

Jeżeli chodzi o opóźnienie środków, to są fundusze, które wymagają przeprowadzenia pewnych procedur. W naszym funduszu FIO konkurs został ogłoszony 30 marca i mieliśmy duże opóźnienie, a organizacje otrzymały pieniądze dopiero wtedy, gdy wykonały zadanie. W tym roku ogłosiliśmy konkurs wcześniej w styczniu. Wnioski można było składać tylko do 7 lutego, ale też się okazało, że procedury przyznania tych środków są tak skomplikowane, że opóźnienie 12-dniowe uważamy za znikome. Muszę powiedzieć, iż tutaj mamy dobre rozwiązanie, ponieważ w programach wieloletnich nikt nie czekał na pieniądze, gdyż przelano je już w styczniu, ponieważ te organizacje nie musiały uczestniczyć w trybie konkursowym. Z tego też powodu w tym roku mieliśmy tak mało środków na zadania jednoroczne. Tak się stało, ponieważ w zeszłym roku doprowadziliśmy do sytuacji, że tak wiele programów wieloletnich zostało ocenionych pozytywnie. Zgadzam się z wypowiedzią pana posła Sławomira Piechoty, że należy popracować nad takimi rozwiązaniami, żeby organizacja pozarządowa miała środki już w pierwszym kwartale, aby móc realizować zadania podczas wakacji albo w drugim kwartale.

Powróć do kosztów obsługi zadania. Uznaliśmy, że niekoniecznie musimy zapisywać to w ustawie, ale możemy to zapisać w rozporządzeniu, dlatego zawarto odpowiednią delegację. Jeżeli chodzi o wzór umowy, to nie chcemy, aby to był sztywny formularz. Chcemy, aby był to pewien wzór ułatwiający zawarcie umowy, ale żeby powstała pewna dowolność nie wykraczająca poza ustawę.

Jeszcze raz dziękuję za tak wysoką ocenę. Jeżeli chodzi o wysłuchanie publiczne, to jest to dobry pomysł, ponieważ będzie to realizacja postulatu pana posła Tadeusza Tomaszewskiego o pewnym nagłośnieniu i szkoleniu. Może to być korzystne dla tej ustawy.

**Przewodniczący poseł Rajmund Moric (Samoobrona):**

Zakończyliśmy pierwsze czytanie. Grupa posłów złożyła wniosek o wysłuchanie publiczne, w którym określono termin 4 września 2007 r. godz. 11.00 w sali Kolumnowej.

Mam pytanie do przedstawiciela rządu. Rozumiem, że ten termin wysłuchania publicznego nie zagrazi terminom zawartym w ustawie.

**Podsekretarz stanu w MPiPS Bogdan Socha:**

Ustawa wchodzi w życie 1 stycznia 2008 r., a więc 4 września 2007 r. jest odpowiednim terminem i nie zagrazi ustawie.

**Przewodniczący poseł Rajmund Moric (Samoobrona):**

Przypomnę, iż jeden z przepisów wchodzi z dniem 1 grudnia 2007 r., ale rozumiem, że pana stanowisko jest takie, iż ten termin nie zagraża ustawie.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za wysłuchaniem publicznym w dniu 4 września 2007 r.?

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie opowiedziała się za wysłuchaniem publicznym w dniu 4 września 2007 r. w sprawie projektu ustawy, zawartego w druku nr 1810.

Proponuję, abyśmy teraz powołali podkomisję, która będzie pracowała nad tym projektem – z tym, że ta podkomisja może rozpocząć swoją pracę dopiero po wysłuchaniu publicznym.

**Legislator Ida Reykowska:**

Wydaje się, że ta propozycja jest sprzeczna z przewidywanym tokiem działań, ponieważ w pierw miejsce powinno się odbyć pierwsze czytanie, potem wysłuchanie publiczne, a dopiero wtedy można przystąpić do prac merytorycznych i powołać podkomisję. Wydaje mi się, że powinno się powołać podkomisję po wysłuchaniu publicznym.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

To są znaczące możliwości, lecz nie mają one charakteru weta. Robimy to ze względów praktycznych, aby później członkowie podkomisji byli bardziej zainteresowani i uczestniczyli w wysłuchaniu publicznym. Szanujemy przepisy, ale tak powinniśmy zrobić, chyba, że jest sprzeciw. Nie ma, a więc powołajmy podkomisję, a jej prace rozpoczną się po wysłuchaniu publicznym.



**Przewodniczący poseł Rajmund Moric (Samoobrona):**

Regulamin Sejmu mówi o zakazie podejmowania prac nad ustawą przed wysłuchaniem publicznym. Jeżeli tak by się stało, to byłoby to złamanie regulaminu i cała procedura byłaby nieważna.

Kto jest za powołaniem podkomisji?

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie opowiedziała się za powołaniem podkomisji.

Teraz podam jej skład: poseł Karolina Gajewska (PiS), poseł Anna Pakuła-Sacharczuk (PiS), poseł Leszek Dobrzyński (PiS), poseł Magdalena Kochan (PO), poseł Jacek Krupa (PO), poseł Elżbieta Ratajczak (LPR), poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD), poseł Leszek Sułek (Samoobrona), poseł Andrzej Kłopotek (PSL).

Kto jest za przyjęciem składu podkomisji?

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła taki skład podkomisji.

Jednocześnie Komisja zobowiązuje podkomisję do podjęcia prac po wysłuchaniu publicznym. To przyjmujemy jako uchwałę Komisji.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Jeszcze raz powtarzam, że jeżeli jakimś trafem podkomisja rozpoczęłaby prace podczas wakacji, to nie uznamy efektów jej pracy.

**Przewodniczący poseł Rajmund Moric (Samoobrona):**

Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszych obrad. Zamykam posiedzenie Komisji.